

BIBLICUM ŚLĄSKIE
EDYCJA IV – CYKL: HEBRAICA

Hebraica 4 - Zapowiadany – Syn Człowieczy i Syn Dziewicy

Syn Człowieczy

Po niewoli babilońskiej, gdy kolejno upadły trzy wielkie monarchie świata, zaczęto oczekiwać Mesjasza jako Syna Człowieczego, który zapoczątkuje królestwo nieprzemijające. Jego postać przedstawiona jest w Księdze Daniela:

„Patrzałem, aż postawiono trony, a Przedwieczny zajął miejsce. Szata Jego była biała jak śnieg, a włosy Jego głowy jakby z czystej wełny. Tron Jego był z ognistych płomieni, jego koła - płonący ogień. Strumień ognia się rozlewał i wypływał od Niego. Tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć tysięcy po dziesięć tysięcy stało przed Nim. Sąd zasiadł i otwarto księgi. Z powodu gwaru wielkich słów, jakie wypowiadał róg, patrzałem, aż zabito bestię; ciało jej uległo zniszczeniu i wydano je na spalenie. Także innym bestiom odebrano władzę, ale ustalono okres trwania ich życia co do czasu i godziny. Patrzałem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przemienie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.” (Dn 7,9-14)

- wizja Przedwiecznego, obraz tronu i księgi, w której zapisane są wszystkie wyroki (9-10)

- „Syn Człowieczy” (aram. – „ban enasz”): u Ezechiela określenie człowieka jako istoty słabej, kruchej, u Daniela natomiast z jednej strony określenie człowieka, ale z drugiej „przychodzi na obłokach” (kontakt ze sferą Bożą), obdarzony władzą, której nikt nie może się oprzeć. Jest to zapowiedź dwóch natur Mesjasza. (13-14)

Jezus stosuje do siebie tytuł Syna Człowieczego, szczególnie:

„Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan rzekł do Niego: Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży? Jezus mu odpowiedział: Tak, Ja Nim jestem. Ale powiadam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego, i nadchodzącego na obłokach niebieskich. Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: Zbluźnił. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Oto teraz słyszeliście bluźnierstwo.” (Mt 26,63-65)

Używa tego tytułu, by podkreślić trzy różne aspekty:

1. Kiedy nawiązuje do swojej ziemskiej posługi:

- Mt 8,20
- Mt 9,6
- Mt 11,19
- Mt 16,13
- Łk 19,10
- Łk 22,48

2. Kiedy zapowiada swoją Mękę:

- Mt 12,40
- Mt 17,9.22
- Mt 20,18

3. Kiedy zapowiada swoje powtórne przyjście:

- Mt 13,41
- Mt 24,27.30
- - Mt 25,31
- - Łk 18,8
- - Łk 21,36

Co ciekawe, tytułu tego w Nowym Testamencie używa tylko Pan Jezus odnośnie samego siebie – poza wyjątkami, kiedy inni zadają mu pytania cytując Jego słowa oraz Szczepana mającego wizję w chwili męczeństwa (Dn 7,56)

Inne teksty – niemesjańskie, ale zapowiadające wydarzenia Nowego Testamentu:

Iz 1,2-3: charakterystyka Izraela (wół i osioł)

Iz 5,1-7: Pieśń o winnicy

Iz 40,3: głos na pustyni, proroctwo spełnione przez Jan Chrzciciela

Jr 31,31-34: proroctwo o nowym Przymierzu

Ez 36,24-28: nowe Przymierze

Jl 3,1: wylanie ducha w czasach mesjańskich

Ml 1,11: zapowiedź Eucharystii

Ml 3,1: zapowiedź przyjścia Jana Chrzciciela i Mesjasza

Prz 8-9 (Hi 28, Syr 24, Mdr 7): uosobienie mądrości, przygotowanie na tajemnicę wcielenia Syna Bożego

Mdr 2,12-20: prześladowanie sprawiedliwego (pośrednio odnoszone do Chrystusa)

Syn Dziewicy

„A wszystko to się stało, by wypełniło się słowo Pana wypowiedziane przez proroka:

Oto dziewica poczne i porodzi syna

I nadadzą mu imię Emanuel

Co oznacza: Bóg z nami.”

(Mt 1, 22-23)

Przytaczając słowa z księgi Izajasza (7,14) Mateusz wyraźnie daje do zrozumienia, że proroctwo to zostało wypełnione w osobie Jezusa Chrystusa.

Niekiedy można spotkać się z zarzutem, iż wiara w dziewicze poczęcie ma swoje

źródło podaniach mówiących o niezwykłych okolicznościach narodzin innych wybitnych postaci, czy to legendarnych czy to historycznych. Jednakże występuje tutaj zasadnicza różnica, albowiem owi herosi, mędrcy czy wodzowie przychodzili na świat na skutek aktu płciowego bóstwa (często pod postacią zwierzęcia) z kobietą. W przypadku Maryi zaś, poczęcie dokonało się dzięki aktowi stwórczemu dokonanemu przez Ducha Świętego w Jej dziewiczym łonie bez ingerencji fizycznej. O wiele większe podobieństwo niż w przykłady mitologiczne, wykazują sytuacje biblijne, w których Bóg sprawia, iż kobiety bezpłodne poczynają dziecko (Sara – żona Abrahama i matka Izaaka, Anna – matka Samuela, Elżbieta – matka Jana Chrzciciela) z tą jednak różnicą, że dokonuje się to przy współudziale mężczyzny.

Problem stanowi użycie przez Izajasza słowa „alma” (zasłonięta), którym określano młodą kobietę dojrzałą do zamążpójścia, lecz niekoniecznie dziewicę. Ten właśnie fakt, zdaniem niektórych krytyków oznacza, iż nie można upatrywać tutaj dziewictwa. Gdyby bowiem tak miało być, Izajasz użyłby innego słowa, a mianowicie „betula” – oznaczającego właśnie młodą kobietę, dziewicę.

Jednakże należy pamiętać, iż brak dziewictwa po zawartym ślubie był w Izraelu karany śmiercią zgodnie z nakazem Prawa (Pwt 22,20-21). Tak więc, jeśli nie udowodniono inaczej, młoda, niezamężna niewiasta uchodziła u Izraelitów za dziewicę. (por. Pwt 22,13-21, Wj 22,15-16; 2 Sm 13,1; Koh 42,9-14; 2 Mch 3,19; 3 Mch 1,18; 4 Mch 18,7)

Dlatego też młoda, jeszcze niezamężna kobieta, określana w Biblii jako „alma”, jest dziewicą. W Starym Testamencie, występuje przynajmniej jeden bezsporny fragment ukazujący, że terminu „alma” używano do określenia dziewicy. Chodzi mianowicie o 24 rozdział Księgi Rodzaju – w wierszu 16 Rebeka została określona terminem „betula” („dziewica”), zaś w wierszu 43 określono ją terminem „alma”. Widać z tego, że wyrazy „alma” i „betula” były stosowane zamiennie jako synonimy. Skoro zatem nie było, według filologów, jednoznacznego terminu wyraźnie i pewnie określającego kobietę dziewicą, pomocą w zrozumieniu może być grecki przekład Starego Testamentu – Septuaginta. W języku greckim na określenie dziewicy używano słowa

„parthenos” i tak właśnie Septuaginta tłumaczy użyty przez Izajasza termin „alma”. (dopiero późniejsze przekłady, począwszy od Akwilli z II w. po Chr. zastępują, zgodnie z zaleceniami synodu faryzeuszów w Jamni 85-90r. – aby wytrącić argumenty z rąk chrześcijan), jednoznaczne „parthenos” słowem „neanis”).

Za takim rozumieniem tego terminu przez Izajasza, przemawiają również inne przesłanki:

- odkrycia innych semickich tekstów pozabiblijnych w Zendżirli, gdzie w jednym z napisów z IX wieku przed Chrystusem, który to napis został poświęcony pewnemu królowi Kilamu, słowo ‘almah jest bezspornie odniesione do kobiety, która jeszcze nie rodziła, a ponadto do dziewicy

- C.H. Gordon, który w swym słowniku ugaryckim pt. Ugaritic Handbook[12] wykazał, że odpowiadające hebrajskiemu słowu ‘almah ugaryckie glmt wielokrotnie jest utożsamiane z ugaryckim btlł, które odpowiada hebrajskiemu betulah – „dziewica”.

- pewien starożytny napis ugarycki, który brzmiący: hl glmt tld b(n), co się tłumaczy jako: młoda dziewczyna (glmt, któremu odpowiada ‘almah) urodzi syna.

- fenicki napis z Ras Szamra, opublikowany w 1933 roku przez Virolleanda, w czasopiśmie „Syria”. Napis ten brzmi: ast tq hbtł glmt ts rb, co się tłumaczy: weźmiesz niewiastę do swego domu, pannę (glmt) wprowadzisz na swój dziedziniec.

- Hieronim zwraca uwagę, iż w języku punickim słowo alma oznaczało właśnie dziewicę

Innym argumentem przemawiającym jakoby za fizycznym ojcostwem Józefa ma być fakt, iż podane zostały genealogie rodu Jezusa. Nie miałyby sensu, jak twierdzą niektórzy, tworzyć tych list, gdyby krew Dawida nie była rzeczywiście przekazana Jezusowi.

Tymczasem z Pisma Świętego wiemy, że niekoniecznie trzeba było być fizycznie czyimś dzieckiem, aby uznać go zgodnie z Prawem za swego przodka i wpisać do swego rodowodu. Działo się tak w przypadku małżeństw lewirackich (Pwt 25,5-6;

Rdz 38,8-10, Rut).

Poza tym prawo żydowskie było tak sformułowane, że – jak podaje Miszna – „Jeśli mężczyzna mówi: to jest mój syn, należy dać mu wiarę” (Bawa Batra 8,6). Tak więc dla uznania dziecka za prawowierne, wystarczyło, że za takie uzna je ojciec.

Na zakończenie jeszcze pewna uwaga. W czasach Jezusa nie oczekiwano, ani nie było to czymś „sine quo non”, że Mesjasza porodzi dziewica. Dlatego też, podobnie jak później w przypadku zmartwychwstania, wymyślanie takiego faktu nie było konieczne i niczemu by nie służyło – wprowadzając jedynie dodatkowe komplikacje i trudności w przekonaniu o tym innych.